

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Sp. z o. udz.
w Lesznie — Telefon nr 61

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Adres redakcji i administracji: LESZ NO (Wisp.).
ul. Wolności nr 21

Nr. 11

Leszno, sobota dnia 14-go stycznia 1939 r.

Rok XX.

Dokoła wizyty Chamberlaina w Rzymie

Podróż premiera angielskiego Chamberlaina i min. spr. zagr. W. Brytanii Halifaxa do Rzymu wywołała w całym świecie niezwykle donośne echa. Wszędzie podkreślają doniosłość znaczenia rozmów pomiędzy angielskimi mężami stanu a wodzem Włoch Mussolinim oraz min. spraw zagranicznych hr. Ciana.

Wizyta Chamberlaina — według prasy angielskiej ma na celu dalsze zbliżenie angielsko-włoskie po zawartym już w roku ubiegłym układzie oraz przyczynienia się do pokojowego załatwienia zagadnień międzynarodowych. W związku z wizytą angielską w Rzymie staje się najbardziej aktualną kwestią sporu włosko-francuskiego, a raczej zagadnienie roszczeń włoskich w stosunku do Francji. Jak wiadomo, zarówno cała opinia francuska jak i rząd wypowiedziały się zdecydowanie przeciw pośrednictwu Chamberlaina w konflikcie. To stanowisko dyktowała obawa, aby premier angielski — reprezentując interesy Francji wobec Mussoliniego — nie poszedł na zbyt daleko idące ustępstwa, które równałby się drugiemu... Monachium, gdzie przecież parasol starego Chamberlaina zgiał się we dwoje przed ostrymi pazurami swastyki.

We Francji zdają sobie dzisiaj dokładnie sprawę z tego, że żądania Włoch pod jej adresem mogą stać się źródłem nowych powikłań europejskich, ale to nie oznacza bynajmniej, żeby rząd francuski miał ustąpić ze swego stanowiska. Premier Daladier w jednym ze swych ostatnich przemówień po powrocie z podróży afrykańskiej — dał jasno do zrozumienia, że Francja nie ustąpi ani piędzi ziemi, należącej do niej. Rzecz pewna, iż postawa taka nie wyklucza ewentualnych układów pomiędzy Francją a Włochami w sprawie ustępstw na rzecz tych ostatnich, ustępstw jednak nie zasadniczych i terytorialnych. Postulaty włoskie idą w następujących kierunkach:

Tunis, należący do Francji, a zamieszkały w dużym stopniu przez kolonistów włoskich,

Dżibuti, port dający dostęp do zdobytej Abisynii,

Kolej Dżibutti — Addis Abeba — i sprawa Suez, gdzie dotąd Włochy nie mają żadnego wpływu.

We wszystkich tych kwestiach Włochy domagają się szerokiego uwzględnienia ich interesów, co równałoby się minimalnemu programowi żądań. Jak one zostaną sprecyzowane przez rząd włoski, nie wiadomo. Mogą one zostać sformułowane w ten sposób, że uniemożliwią jakiegokolwiek pokojowe ich rozpatrzenie.

Dziś już jednak nie ulega żadnej wątpliwości, że żądania włoskie póprze całkowicie III Rzeszy. Będzie to akt wzajemności za pomoc, jaką jej okazał Mussolini w urządzeniu niemieckiej Europy Środkowej i za stanowisko w sprawie Rusi Zakarpackiej.

W odniesieniu do wzajemnych stosunków angielsko-włoskich — prasa angielska i niemiecka przypuszcza, że tematem rozmów rzymskich, były kwestie, związane z wojną domową w Hi-

Ostatnie chwile Barcelony

Wojska narodowe zdobyły miasto Falset

Barcelona. Rada Ministrów poza zarządzeniem mobilizacji 6 roczników uchwaliła utworzenie specjalnych brygad szturmowych i wydała zarządzenia o „oczyszczeniu tyłów“ dla wyzyskania wszystkich zdolnych do noszenia broni mężczyzn w pierwszej linii.

Postanowiono również powołać wszystkich mężczyzn do 50 roku życia, a nie powołanych do szeregów, wyznaczyć do budowy fortyfikacji.

W związku z tymi zarządzeniami powołani zostali do służby cywilnej wszyscy emeryci.

Łondyn. Agencja Reutera donosi

z Leridy: Dywizje hiszpańskie i marokańskie pod dowództwem gen. Vague zdobyły m. Falset, będące ostatnim punktem oporu wojsk rządowych ze strony południo-wschodniej przed Tarragoną. Wojska gen. Franco zatrzymały się nad wieczorem w odległości zaledwie 18 km od wybrzeża morskiego. Na odcinku pod Fortosa wojska rządowe zostały otoczone niemal ze wszystkich stron.

Kwatera główna wojsk gen. Franco ogłasza, że na froncie Estramadury nieprzyjaciel atakował pozycje wojsk narodowych pod wzgórzem Santa Ines. Atak ten został odparty z krwawymi stratami dla nieprzyjaciela. Wojska narodowe przeszły do przeciwna i posuwają się naprzód, wypierając nieprzyjaciela z jego stanowisk.

Budżet Min. Spraw Wewn.

przedmiotem obrad sejmowej komisji budżetowej

Warszawa. W dniu wczorajszym sejmowa komisja budżetowa rozpatrywała budżet Min. Spraw Wewn., który po stronie dochodów zamyka się sumą 15.639.000 zł, a po stronie rozchodów sumą 211.480.000 zł.

Budżet zawiera 10 milionów złotych dotacji dla związków samorządowych i jest większy od poprzedniego o półtora miliona zł. Fundusz dyspozycyjny ministra jest powiększony o 1 milion

zł, zaś kredyt na zasiłki i nagrody o 321 tys. zł.

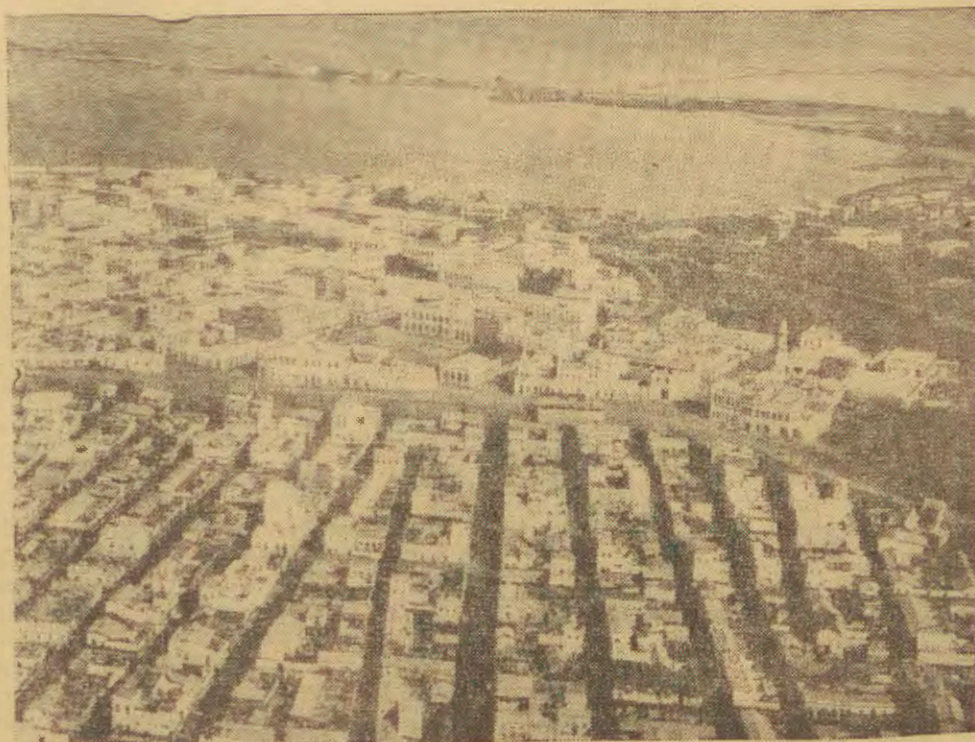
Po referacie sprawozdawcy posła Gdula odbyła się dyskusja, w której m. in. poseł Pankiewicz poruszył sprawę mniejszości polskiej zagranicą. Premier Składkowski zareplikował na pytanie posła żyd. Sommersteina w sprawie żydów w Zbąszyniu, po czym omówił wyniki wyborów samorządowych.

Wyrok śmierci za szpiegostwo

Tulon, 12. 1. Komendant francuskiego kontrtorpedowca „Vauquelin“ — por. Mark Aubert, który stanął onegdaj przed sądem wojskowym pod zarzutem ujawniania tajemnic wojskowych obcemu mocarstwu, tego samego wieczora skazany został na śmierć. Je-

go współoskarżona, współniczka i kochanka, Jeanne Maurel, skazana została na 3 lata więzienia.

Aubert podczas kryzysu wrześniowego dostarczał obcym mocarstwom informacji o stanie floty wojennej francuskiej.



Piękna panorama europejskiej dzielnicy Dżibutti, będącego głównym tematem konfliktu włosko-francuskiego.

Min Ribbentrop przybędzie do Polski

Berlin, 12. 1. Rozeszły się tu pogłoski, iż wyjazd do Warszawy min. Ribbentropa, planowany początkowo z końcem stycznia, został przesunięty na luty. Wraz z ministrem Ribbentropem przybędzie do Polski również marsz. Goering, który ma wziąć udział w tradycyjnym polowaniu w Białowieży.

Krwawy dramat

w hotelu poznańskim

Poznań. W jednym z hoteli poznańskich przy ul. Koźziej rozegrał się wczoraj krwawy dramat pomiędzy 22-letnim stolarzem Kazimierzem Czajką z Minkowa (pow. pozn.) a 21-letnią Stanisławą Pokrywką z Poznania.

W pokoju hotelowym znaleziono — zabita wystrzałem rewolwerowym Pokrywkównę i dogorywającego Czajkę, który po zabójstwie swej towarzyszki usiłował się również pozbawić życia.

Jak wykazały dochodzenia Czajka i Pokrywkówna postanowili popełnić samobójstwo z powodu niemożności po-
brania się.

Kawa na kartki

Warszawa. Rząd Rzeszy wydał zarządzenie w sprawie reglamentacji przywozu oraz sprzedaży kawy. Z dniem 1 lutego kawa sprzedawana będzie na kartki na wzór kartek, wprowadzonych na maso.

MIANOWANIE

Warszawa. Decyzją ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego mianowany został wicerektorem Państwowego Konserwatorium Muzycznego w Warszawie od 1 stycznia 1939 r. prof. Józef Turczyński.

datny sposób — mogłyby korzystać Włochy.

Jakie stanowisko zajęła by w tym wypadku Francja — okazało by się w najbliższej przyszłości. M. U.

szpanii i z zagadnieniem Morza Śródziemnego, na którym rola Włoch wzrosła poważnie od szeregu lat.

Czy Chamberlain pójdzie na konceptje włoskie? W każdym razie jest

b. prawdopodobne, że premier angielski — opowie się za dopuszczeniem Włoch do zarządu Kanału Suezkiego i za utworzeniem w porcie Dżibutti — wolnej strefy, z której w bardzo wy-

Stroński przeciw Kozłowskiemu

za zniesławienie go w dwutygodniku „Polityka“

Warszawa. Sąd Okręgowy rozpatrywał onegdaj sprawę wytoczoną przez prof. St. Strońskiego byłemu premierowi prof. L. Kozłowskiemu o zniesławienie w artykule zamieszczonym w dwutygodniku „Polityka“, którego redaktorem p. Zajązkowskiego pociągnął prof. Stroński również do odpowiedzialności. Powodem skargi było to, że prof. Kozłowski zarzucił prof. Strońskiemu, należenie do masonerii.

Rozprawie tej przewodniczył sędzia Turowski, w imieniu prof. Strońskiego wystąpił adw. Szurlej, prof. Kozłowski bronił adw. Wiłski, red. Zajązkowskiego adw. Bogdański z Poznania.

Po odczytaniu aktu oskarżenia prof. Kozłowski oświadczył, że nie poczuwa się do winy i twierdził, że w swoich artykułach, dążył do zdekonspirowania masonerii w Polsce i że cel ten osiągnął. Zresztą — zdaniem prof. Kozłowskiego — zarzut postawiony prof. Strońskiemu nie stanowi zniesławienia, albowiem w czasie gdy artykuł się ukazał nie było jeszcze przepisów, zakazujących należenia do masonerii. Prof. Stroński może się czuć co najwyżej obrażonym. Następnie zabrał głos prof. Stroński, który dowodził, że zarzut uczyniony mu równa się niemal zarzutowi zdrady stanu i domagał się ukarania zarówno prof. Kozłowskiego, jak red. Zajązkowskiego.

Żadnych świadków nie wezwano na rozprawę, wobec czego nastąpiły przemówienia adwokatów, poczem sąd ogłosił wyrok, mocą którego uznał prof. Kozłowskiego i red. Zajązkowskiego

Zapisujcie się na członków Tow. Przeciwgruźliczego!

Pociągi międzynarodowe

Warszawa. W pociągach międzynarodowych kursujących przez Śląsk Zaolzański wagony międzynarodowe, przechodzące tranzytem przez Polskę na przestrzeni Czajca — Bogumina, nie będą plombowane, lecz na czas ich przejazdu przez terytorium Polski będzie przydzielony tylko specjalny konwój celny.

Sprawa ta będzie uregulowana podobnie jak przy przejeździe pociągów niemieckich przez Polskę z Niemiec do Prus Wschodnich i z powrotem.

winnymi zarzuczonego im czynu i skazał prof. Kozłowskiemu na 1 miesiąc aresztu, grzywnę w wysokości 100 zł. z zamianą na 2 dni aresztu oraz opłaty sądowe, red. Zajązkowskiego zaś na 2 tygodnie aresztu, 50 zł grzywny z zamianą na 2 dni aresztu i opłaty sądowe. Poza tym obaj mają solidarnie

ponosić koszty postępowania sądowego i koszty poniesione przez prof. Strońskiego w postępowaniu karnym.

Wykonanie kary aresztu zawieszono obu zasądzonym na 2 lata. Obie strony zamierzają podobno od wyroku tego zgłosić odwołanie.

Czy król Leopold — zeni się?

Bruksela, 12. 1. W kołach dworskich krąży pogłoski, że król Leopold III zareczy się w najbliższym czasie z ks. Ireną grecką, siostrą króla Jęrzego II.

Król Leopold III urodził się w dniu 3 listopada 1901 roku. Był on żonaty z ks. Astrid szwedzką, która zginęła w katastrofie samochodowej w Szwajcarii w dniu 29 sierpnia 1935 r.

Ks. Irena jest drugą córką króla Konstantyna I i królowej Zofii, siostry cesarza Wilhelma II, jest ona urodzo-

na w dn. 31 stycznia 1904 r. Była ona swego czasu zaręczona ze swoim kuzynem Krystianem księciem Schaumburg-Lippe, lecz zaręczyny te zostały zerwane. Ks. Irena jest wyznania prawosławnego, podczas gdy król Leopold jest katolikiem, dlatego też to małżeństwo musiałoby uzyskać zgodę Ojca św.

W kołach miarodajnych nie potwierdzają ani nie dementują tej wiadomości.

Jednolite zeszyty szkolne

Warszawa. Od 1-go września br. we wszystkich szkołach w całym państwie będą wprowadzone jednolite zeszyty szkolne. Zeszyt będzie opodatkowany opłatą 1 grosza na budowę szkół powszechnych.

Zeszyty te będą zawierały po 16 kartek, okładki zaś będą różnokolorowe i to zależnie od klasy oraz wykładanego przedmiotu, dla którego będą przeznaczone.

Koszta zajęcia Zaolzia

i nawiązania stosunków z Litwą

Warszawa. Do Sejmu wpłynęło przedłożenie rządowe o zamknięciu rachunków na czas do 31 marca 1937 r. z wnioskiem o udzielenie rządowi absolutorium oraz projekty ustaw o kredytach dodatkowych do budżetu na r. 1938-39 w łącznej sumie 116.955.000 zł.

Na stanie te składają się kredyty dla Ministerstwa Spr. Zagr. w kwocie 745 tys. zł, na placówkę dyplomatyczną w Kownie, dla Min. Spr. Wojsk. w związku z zajęciem Zaolzia 4.500.000 zł na wyposażenie wojska, 4.850.000 zł, na konserwację i zaopatrzenie 4.750.000, na wydatki połowe 1.700 tys. zł na podwyższenie funduszu dyspozycyjnego M. S. Wojsk. Dla Ministerstwa Spraw Wewn. na podwyższenie funduszu dyspozycyjnego 1 milion

zł i na wypłatę zasiłków rodzinom rezerwistów powołanych na ćwiczenia 400.000 zł.

Zgon ks. prob. E. Spychalskiego w Sarnowie

Sanowa. W dniu 12 bm. wieczorem o godz. 18.30 zmarł ks. proboszcz Edward Spychalski w 72 roku życia. Śp. Zmarły był przez 40 lat proboszczem w Sarnowie. Cała parafia okryła się wielką żałobą.

Kto wygrał na loterii?

W 6-tym dniu ciągnięcia 4-tej klasy 43 Loterii Państwowej padły następujące większe wygrane:

5.000 zł —	74245
75.000 zł —	83168
10.000 zł —	35965 91640 137054 138498.
2.000 zł —	15364 23914 25438 33337 36461 48379 59778 65013 76374 89661 98130 101924 107676 120763 156993
1.000 zł —	1506 4288 5144 12810 13552 14282 15846 24159 24741 25200 32476 35862 47500 52055 54885 55661 63775 74291 79915 80630 84895 101407 101845 108674 111776 113123 116679 120663 124552 127474 128443 133198 133687 136643 136829 139405 141571 146576 148867 148914.
20.000 zł —	105058
10.000 zł —	65128
5.000 zł —	31038 69158 136783 154747.
2.000 zł —	4544 10236 18309 20454 22061 30200 40118 41469 44324 51336 51534 53802 57599 73599 79520 81459 93803 95832 101137 103161 104508 104850 107063 107136 117533 119309 120268 123278 126574 130386 133354 137018 136625 150361 151876 154887 157343.
1.000 zł —	4047 6802 7629 11018 12128 12147 33347 31440 36938 38782 39712 40407 43348 46725 49935 50796 50928 52823 57791 58034 59113 61636 64120 65405 65543 66801 69083 72290 74142 78282 79194 80491 82145 83133 84029 87007 93399 96376 97007 100861 101495 101823 102957 110441 111301 112406 116792 128853 136703 137616 138261 140331 140786 141470 147014 150896 153904 156927 158224.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 12. stycznia 1939 r.

Waluty:	kup.	sprzed.
Belgi belgijskie	89.15	89.62
Dolary amerykańskie	5.25	5.26 1/2
Florety holenderskie	287.20	288.97
Franki francuskie	13.92	14.02
Franki szwajcarskie	119.10	119.90
Funtki angielskie	24.67	24.83
Gułdony gdańskie	99.75	100.25
Korony czeskie	10.0	11.75
Liry włoskie	16.40	16.90
Marki niemieckie srebrne	81.00	84.00
Obbligacje: papiery wartościowe		
4 1/2% wewnętrzne 65.50 setki	65.75	
3% inwestycyjna I em. 84.25 serie	91.75	
3% inwestycyjna II em. 85.00 serie	92.50	
5% konwersyjna 68.75	0.00	
4% premijowa dolarowa 42.00		
4% konsolid. 66.25 w setkach	66.00	
4% Ziem. seria el. 64.00		
AKCJE		
Bank Polski	135.00	

Odzyskane dziecko

Powieść na tle życia szlachty

(Ciąg dalszy)

26)

Lekarz zbliżył się do Stolnika.

— Mości panie Stolniku — wyrzekł z cicha — nasz chory coś zakrawa na cygana; jego słowa są, o ile mi wiadomo, pochodzenia cygańskiego.

— Co mówisz doktorze — odpowiedział Stolnik po chwili namysłu, — niema w tej twarzy ani odrobiny wschodnich rysów. Przypatrz się pan! płeć biała, jakby u kobiety, a oko wielkie, niebieskie dowodzi, że jest z naszego rodu.

— Nie było też to, co powiedziałem, rzeczywistym zdaniem moim — odrzekł doktor — tylko raczej domysłem opartym na jego mowie. Zresztą pan Cześnikiewicz jest tego samego zdania.

Stolnik chciał na to coś powiedzieć, ale lekarz spojrzawszy na zegarek, pobił czymprędzej do chorego, kryzys bowiem nastąpił. Chory targał się jeszcze, krzychał chwilę w okropnym ośbłakaniu, a potem padł bezwładny na

łóże.

Lekarz uchwycił go za puls i trzymał badawczo przez kilkanaście minut, choroba się przesiliła, nasz pacjent przyjdzie do zdrowia!

Można sobie wyobrazić, jak wiadomość ta wszystkich ucieszyła.

Celina klęczała obok chorego, a przy radości zwilżyły jej modre oko. Stolnik także wzruszony pokręcał co chwilę węża i wpatrywał się w twarz wybawcy swojej córki.

Cześnikiewicz stał tak, że mógł nie tylko twarz nieznajomego, ale i Stolnika i Stolnikówny wyraźnie widzieć. Dostrzegł teraz na nich owe ciche, serdeczne współczucie dla chorego, którym ich serca były przepelnione. Powoli zagnieździła się w sercu jego zazdrość, gniew, a gdy w oczach panny Celiny czy ujrzał, uprzedzenie jego się zmieniło w nienawiść.

Czemu?... on sam nie pytał się o to, uważał tylko, że z jego krzywdą nieznajomy, jakiś przybłąda ze świata, może nareszcie chłop zwykły, obudził w sercu Celiny więcej współczucia, aniżeli on, Cześnikiewicz, szlachcic z pradziadów, kształcony w Paryżu.

Gdy się wszyscy przytomni radowali z minionego już niebezpieczeństwa, on jeden stał nieczuły i z pogardą patrzył na chorego.

Dostrzegła to Celina dostrzegł to i

Stolnik; oboje tłumaczyli sobie postępowanie jego według własnego poglądu. Ojciec zgadł od razu przyczynę, wyczytał myśli jego z twarzy; domyślił się, że nieznajomy zdolawszy oddać pannie Celinie największą w świecie przysługę, wyrrywając ją z rąk niechybnej śmierci, do której on lekkomyślnie ją prowadził, nie mógł zaprawdę pozyskać też jego sympatii. Owszem zadraśnięta duma, zraniona miłość własna, powinnna silne w nim zrobić wzburzenie. Skazany teraz przypatrywać się co chwilę rzewnemu współczuciu, powinien był zawrżeć gniewem i zawścieć.

Celina ze swej strony inaczej na rzecz patrzyła. Nie mogła się domyślić, aby ktoś mógł dla jej wybawcy gniewem, lub nawet nienawiścią zapalać. Dlatego postępowanie Cześnikiewicza wzięła za brak czułości, brak serca, które uważała odtąd jako wystudzone ze wszelkich uczuć szlachetniejszych i wznioślejszych.

Tymczasem i ojciec i córka mieli dużo słuszości.

Chory zapadł w głęboki sen, dlatego wszyscy się oddali. Zebrani na sali rozmawiali najwięcej o przebiegu choroby, a za to Stolnik z doktorem zastanawiali się nad pochodzeniem nieznajomego.

— Panie doktorze — wspomniałeś

mi, że i inni uznają mego gościa za cygana, proszę — któż to taki?

— A to pan Cześnikiewicz — dodał — był łaskawy zwrócić mi na to uwagę. Co się tyczy mego zdania, to proszę nie wątpić, że to tylko czysty domysł.

— Domyśl? — przerwał Cześnikiewicz pogardliwie — domysł? Nie wdawałbym się z domysłem, gdybym go nie mógł poprzeć dowodami.

— Cóż to wszystko znaczy? — zapytała zdziwiona Stolnikowa, która nie wiedziała o kim obecnie mowa, — cóż to znaczy? kto cygan?

Cześnikiewicz machnął ręką i uśmiechnął się szyderezco, jakby chciał mówić: at! nie warto wspominać. Stolnik jednak z lekarzem byli ciekawi usłyszeć owe dowody, którym chciał domysł swój poprzeć!

— Prosimy — rzekł Stolnik — prosimy, mów Waćpan: a może masz i dowody.

— Dowody moje opierają się na różnych wyrażeniach się nieznajomego w gorączce — odpowiedział Cześnikiewicz. Kto wyrrywa się do bandy cygańskiej, kto woła na matkę noszącą imię cygańskie, kto zresztą umie język cygański, ten doprawdy...

Ciąg dalszy nast.

DR BAYER — LESZNO.

Szkoły leszczyńskie potrzebują łazienek

Zamiłowanie do czystości zmniejsza niebezpieczeństwo chorób

Niedawno zakończone „Dni Przeciwgruźlicze” mają, jak wiadomo, na celu propagandę idei walki z gruźlicą. Nie zamierzam na tym miejscu podawać statystyk zachorowań i umieralności na gruźlicę, ani nawoływać do ofiarności, gdyż byłoby to powtarzaniem na ogół znanych i dla tego mało ciekawych rzeczy, natomiast poruszyć kwestię, jak ludzi już od lat dziecięcych wychowywać w czystości, wskazać, od czego rozpoczyna się zapobieganie chorobie i, co za tym idzie, walka z gruźlicą.

Trzeba bowiem sobie jasno z tego zdać sprawę i z naciskiem to podkreślam, że nie nowoczesnie urządzone ambulatoria i lecznictwo rozwiązują zagadnienie problematycznej walki z już powstałą gruźlicą, lecz profilaktyka, tj. zapobieganie chorobie, mające pierwszorzędne znaczenie w tej walce z chorobą.

Mając możliwość zaglądania do chat najuboższych ludzi, stwierdzamy niejednokrotnie, że bieda i brud nie zawsze ze sobą idą w parze. Poznaliśmy najuboższych, u których w mieszkaniu, można bez obawy zabrudzenia się wszędzie swobodnie usiąść i rzucić swoje rozłożone, ale znamy również i takich, z którymi tylko „par distance” można się załatwić. Nie każdy zatem ubogi jest i musi być brudnym, a w brudzie tylko mamy wylęgarnię i hodowlę wszelkiego rodzaju bakterij chorobotwórczych.

Nawiasem mówiąc, istnieją rzeczywiście poza nieczystością inne jeszcze, powiedzielibym drugorzędne, czynniki, mające wpływ na rozwój gruźlicy, nadających się do rozważań czysto lekarskich, które pomijam.

Nie wątpimy, że, jeżeli mamy przed sobą notorycznego brudasa, spełzną usiłowania nasze pod względem edukacji do czystości, na niczym, że natomiast będą nasze starania uwieńczone powodzeniem, jeżeli podjęte zostaną w młodości, już w wieku szkolnym, pod przemożnym wpływem szkoły. Wiem, że nauczycielstwo dużo w tym kierunku czyni, uczy higieny przez codzienne nawoływanie dzieci, by nie spluwały na podłogę, nie jadły brudnymi rękami, przystępowały do jedzenia tylko z uprzednio umytymi łyżkami i widelcami itd.

Te codzienne na ogół teoretyczne nauki w szkole muszą odnieść pewien skutek i prowadzona tym samym profilaktyka przeciwko przenoszeniu choroby z jednej osoby na drugą upchnie sprawę na dobrą drogę ku wytkniętemu celowi. Można być jednak pewnym, że o ile szkoła przystąpi do sprawy w sposób więcej praktyczny, będzie ta walka, podjęta z gruźlicą, bodaj na najlepszej drodze. Mam na myśli szkolne łazienki, wzgl. natryski, z przymusowym kąpaniem dzieci co tydzień, której to sprawy rzecznikiem byłem od samego początku. Jeżeli uczeń szkolny co tydzień przez całe 7 lat będzie musiał stanąć pod natryskiem, wyniesie chyba już ze szkoły zasadę regularnego gruntownego mycia wzgl. kąpania się raz na tydzień, zasadę czystości ciała, mającej swój ustalony wpływ na zdrowie. Woda, czystość, — to zdrowie, będzie jego i stanie się również i jego rodziny hasłem!

Jeżeli na ogólną liczbę dzieci, uczęszczających do tych szkół powszechnych, wynoszącą ca. 3.000, będą ca. 2.000 miały możliwość kąpania się we własnym domu, trzeba by dla pozostałych 1000 stworzyć natryski, dające im raz na tydzień możliwość kąpania się. Miejsca w szkołach do urządzenia natrysków jest poddostatkiem, co podkreślam. Czy natryski, znajdujące się w szkole żeńskiej Nr. III, urządzone

dla jednorazowego kąpania się dla 6 uczniów, mogłyby temu zadaniu sprostać, należałoby wyliczyć, ile czasu potrzebują od razu 6 uczniów na rozebranie, kąpanie i ubranie się, licząc na to 20 min., pomnożyć 20 liczbą 170—170 grup po 6 —, a otrzymamy się 3400 min., czyli 57 godz. tygodniowo; tj. że dla 1000 dzieci musiałyby być natryski w szkole Nr. III, czynne dzień nie przez 9 godz. przez cały tydzień. Praktyczne rozwiązanie tej kwestii przyniosłoby dopiero dwie łazienki, jedna w męskiej, druga w żeńskiej szkole,

każda zaopatrzona w ca. 30 natrysków.

Zdając sobie z tego sprawę, że największym błędem w życiu społeczno-organizacyjnym jest, że sprawy o wielkim znaczeniu często nie wychodzą poza ramy niekończących się dyskusyj uważam za wskazane, z okazji tegorocznych „Dni Przeciwgruźliczych”, zaapelować nie do społeczeństwa, lecz do zrozumienia powołanych czynników, aby tuż szkoły powszechne mogły się wnet poszczycić zdobyczą pod względem higieny i profilaktyki naprawdę pożyteczną i godną „miasta szkół”.



W dniu 8-go stycznia odbyła się w auli Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie uroczysta inauguracja 22-ej Rady Międzynar. Konfederacji Studentów, w której wzięły udział delegacje organizacji młodzieżowych z całego świata. Zdjęcie przedstawia plenum obrad Międzynar. Konfederacji Studentów.

Spisek na życie króla Karola

Przedwczesny wybuch bomby w pałacu królewskim

Londyn. „Daily Telegraph” podaje, że w sobotę 7 stycznia wykryto spisek na życie króla Karola.

Spisek miał być uplanowany rzekomo przez „Żelazną Gwardię”, która wciągnęła do niego służbę pałacową.

Przedwczesny wybuch bomby w pałacu królewskim w Bukareszcie uderzył cel zamachu. Aresztowano głównych autorów spisku i zamachu.

Podobno fakty te spowodowały opóźnienie w spotkaniu króla Karola z regentem Jugosławii ks. Pawłem.

Wydarzenia na południowym wschodzie Europy świadczą, że bez uregulowania ostatecznego problemów ważnych, bałkanizacja stosunków w tych krajach jest potrzebą tych, którzy nie wyrzekli się wojny.

Traktat polsko-sowiecki

będzie podpisany w Moskwie

Moskwa. Podpisanie nowego traktatu handlowego polsko-sowieckiego nastąpi nie w Warszawie, lecz w Moskwie. Dyrektor departamentu Lychowski przybędzie do Moskwy w najbliższym czasie na czele delegacji ministerialnej.

Diennikarze zagraniczni, przebywa-

jący w Moskwie wyrażają przypuszczenie, iż podpisanie traktatu nie odbędzie się w Warszawie z tego względu, by uniknąć przyjazdu do Polski wybitnych osobistości dyplomatycznych z Sowietów, co mogłoby wywołać niepotrzebne komentarze w Berlinie.

Anglicy przeszukują teren w Palestynie

Jerozolim a. Wojska brytyjskie przeprowadzają przy współudziale samolotów akcję przeszukiwania podejrzanych miejscowości. Specjalną uwagę poświęcono miejscowościom: Raba, Mughaiyib oraz w Północnej Pa-

lestynie Sabalan i Deiraloasi. W Sabalan zastrzelono Araba, który posiadał broń palną. Dokonano również licznych aresztowań w Jerozolimie.

Nagroda dla dobrych mężów w Anglii

Angielskie towarzystwo kobiece „Klub pracujących kobiet” postanowiło ufundować nagrodę dla dobrych mężów w postaci złotego medalu. Nieestety, pomysł spalił na panewce. Przed-

stawieni do nagrody dzentelmeni angielscy nie przybyli na „uroczystość dekoracji” szumnie rozreklamowaną i medale w ilości 5-ciu zdobyli przydzielone miejsce w lokalu klubu.

14 godzin w kominie

Londyn. W Londynie zdarzył się okropny wypadek.

Oto pewien człowiek, pracujący na dachu, dostał się do komina w tak nieszczęśliwy sposób, że nie można go było wydostać.

Musiano częściowo zburzyć dom, by uratować życie ludzkie. Rozbiórka trwała 14 godzin.

Najzimniejsze miasto na świecie

Miejscem znanym z najniższej temperatury na kuli ziemskiej jest miasteczko Werchojańsk, położone w północnej Syberii. Turyści i podróżnicy, którzy tam bawili opowiadają, że mrugnięcie na wolnym powietrzu powoduje zlepianie się powiek. Brodacz nie raz nie mogą otworzyć ust, ponieważ włosy przyklejają się do warg. Język wyciągnięty nieogłębnie przymarza do wargi. Jeśli ręka chce pospieszyć z pomocą językowi, to i ona też przykleja się do twarzy.

Ręka wyciągnięta na chwilę bez rękawiczki odmraża się, a gdy się ją włoży do wody, to... woda zamarza (!?). Dotknięcie metalu gołą ręką zadaje ból podobny do sparzenia.

Zamarzanie, jak powiadają, przypomina wstrząs elektryczny i uniemożliwia poruszanie się.

Słuchając tych relacji możemy się cieszyć, że żyjemy w klimacie względnym umiarkowanym.

NIE ZWLEKAJ I ZARAZ ZŁOŻ SWOJĄ OFIARĘ NA BEZROBOTNYCH!

MEBLE
Matyklasiński.

3.000 skrzypiec

Stradivariusa!

Przed 200 laty umarł w Cremonie Antonio Stradivari, najslawniejszy fabrykant skrzypiec wszystkich czasów. Uczył się Stradivari swej sztuki u niemieckiego słynnego wówczas mistrza Amatiego. Stradivari sporządził w ciągu swego życia około 3.000 skrzypiec, z których zachowało się po nasze czasy około setki uznanych za prawdziwe. Już w 16 lat po śmierci mistrza płacono po 2 i pół tysiąca franków za jego skrzypce.

Zgony wybitnych

osobistości w r. ub.

W roku 1938 zmarli następujący przedstawiciele świata politycznego, wojskowego i kulturalnego:

B. sen. B. Koskowski (23. 1.), członek P. A. L. H. Rostworowski (4. 2.), prof. U. C. K. K. Twardowski (12. 2.), b. min. S. Przanowski (12. 2), gen. Maksymowicz-Raczyński (24. 2) b. prem. Wł. Grabski (1. 3.), prof. L. Piwiński (4. 4.), Z. Kleszczyński (8. 4), prof. E. Bobrowski (12. 4), art. mal. Stachiewicz (14. 4), dyr. prof. K. Romer (24. 4), Aleksander Świętochowski (25. 4), prof. K. Wóycicki (11. 5.), marsz. Sejmu S. Car (18. 6), dyr. R. Starzyński (4. 7.), art. mal. T. Axentowicz (26. 8), prof. S. Szor (29. 8), J. Mickiewicz (31. 8), prof. M. Zdziechowski (5. 10), pfk. W. Belina-Prażmowski (13. 10), prof. A. Michałowski (17. 10), arcybiskup J. Teodorowicz (4. 12.), prof. W. Bruchnalski (6. 12), Stanisława Korwin-Szymanowska (7. 12), prezes P. A. U. St. Wróblewski, (18. 12), ks. kard. Karkowski (30. 12).

Wiadomości z Wielkopolski i z całego Kraju

Z RYDZINY

Kurs dokształcający dla rzemieślników. Z ramienia Wlkp. Zw. Rzemieślników Chrześcian w Poznaniu organizuje kierownictwo tutejsze Szkoły Dokształcającej Zawodowej kurs dokształcający dla kandydatów na mistrzów. Program kursu obejmuje: język polski, uproszczoną księgowość handlową, naukę o wekslach i czekach, rachunki, kalkulacje rzem., geografie gospodarczą oraz wiadomości z prawoznawstwa i nauki obywatelskiej. Kurs przeznaczony jest dla czeladników wszelkich zawodów z Rydziny jak i poza Rydziną. Kurs obejmuje ogółem 88 godzin nauki.

Zebrań Koła Rodzicielskiego. Przy licznych udziałach rodziców odbyło się w sali Malagi zebranie Koła Rodzicielskiego przy Szkole Powszechnej w Rydzynie. Celem zebrania było omówienie ścisłej współpracy tak ważnych środowisk wychowawczych jak dom i szkoła. Poza sprawami wychowawczymi, które wysuwają się w dzisiejszym szkolnictwie na czoło, omówił kierownik szkoły z rodzicami również szereg kwestii dotyczących nauczania. Wielkie zainteresowanie rodziców wywołał referat ks. wikarego Teofila Ratajczaka na temat: „Jak przyzwyczaić dzieci do modlitwy.“ Referat wywołał bardzo obszerną dyskusję. Spokojny i rzeczowy przebieg dyskusji jak i jej treść, dały dowód przychylnego ustosunkowania się rodziców do poczyniń szkoły. —

Dzieci żydowskie ze Zbąszynia do Australii

Zbąszyn. — Ze Zbąszynia wyjechało do Australii kilkadziesiąt dzieci żydowskich, które znalazły tam mają lepszą opiekę aniżeli w Zbąszyniu i pozostaną tam tak długo, dopóki ich rodzice znajdą ostateczne siedziby zagranicą.

Surowa kara za niezgłoszenie pracowników do U.S.

Poznań. — Starostwo Grodzkie skazało restauratora Bolesława Św. z Poznania na areszt bezwzględny przez 20 dni oraz na koszty postępowania w kwocie zł 20,— za to, że od maja do sierpnia ub. r. zatrudniał pracowników, nie ubezpieczył ich i należnych składek nie wpłacał do Ubezpieczalni Społecznej.

Tajemnicze postrzelenie

Wieluń. — Do szpitala w Wieluńiu przewieziono niejakiego Józefa Grzankę, mieszkańca wsi Godynice, który idąc wieczorem drogą obok zagajnika, został postrzelony z rewolweru.

Jak wynika z zeznań postrzelonego — sprawca strzału znajdował się w krzakach i strzał oddał dopiero wówczas, gdy Grzanka na okrzyk „stój“ odwrócił się doń frontem. Stan postrzelonego, któremu pocisk ugrzązł głęboko w płuca, jest poważny.

Policja prowadzi w tej sprawie energiczne dochodzenia.

Przetnęli rękę sąsiadce

Toruń. — Pomiedzy stałą mieszkanką Wołuszewą pod Ciecchocinkiem Stanisławą Kornawską a jej sąsiadką Wiśniewską dochodziło do częstych kłótni. Ostatnio Kornawska udała się do Wiśniewskich, gdzie doszło do bójkę na parasole i żerdzie, w wyniku której doznała ona złamania ręki.

Sprawę tę rozpatrywał sąd, który skazał Wiśniewską oraz jej żonę i szwagierkę po 6 miesięcy więzienia, zawieszając wykonanie kary na lat 2.

Wypadek palacza kolejow.

Stryj. — Dnia 9 bm. podczas przeciągania pociągu towarowego na stacji w Stryju, wypadł z maszyny palacz kolejowy Jan Schlosenberg. Doznał on złamania czaszki i przedramienia prawej ręki.

Po zaopatrzeniu go przez lekarza kolejowego odstawiono go do szpitala.

Przedsmak prawdziwej wojny mieli poznaniacy podczas ćwiczeń O. P. L.

Poznań. — Ćwiczenia przeciwlotniczo-gazowe, zorganizowane ostatnio w Poznaniu, były przeżyciem na miarę prawdziwej wojny. O ile w pierwszym dniu ćwiczeń obrony przeciwlotniczej latarnie uliczne były przyćmiewane i dopiero o godz. 20 przycisły całkowicie, to w drugim dniu już o zmierzchu Poznań tonął w ciemnościach. Latarnie były pogaszone, światła w oknach mieszkań prywatnych zgaszone, tylko na narożnikach świeciły blade kaganki gazowe, oznaczające, że tutaj znajdują się narożniki ulic.

Przy takich głębokich ciemnościach można było obserwować idealnie gwiazdziste niebo, gdyby na te obserwacje przechodzono pozostawiono czas. Już około godz. 20 wieczorem miasto zaalarmowane zostało przeciągłym rykiem syren, obwieszczałym zbliżanie się nieprzyjacielskich eskadr lotniczych. Ryk syren równocześnie oznajmił konieczność ukrycia się w schronach przeciwgazowych, które w braku ich dostatecznej liczby markowane były przez bramy domów. Ludność rozlokowana w bramach przez policję i służbę O. P. L., przeczekać musiała odwrótu nieprzyjacielskich eskadr, które kilkakrotnie przeleciały nad miastem, „siejąc panikę, stając się przyczyną pożarów i wybuchów „bomb“. Bomby nieprzyjacielskie markowane przez białe światła samolotów oraz przez petardy wybuchające na ulicach, „uszkodziły“ elektrownię, co pociągnęło za sobą całkowite odcięcie prądu elektrycznego i miasto pogrążyło się w absolutnych ciemnościach.

Ukradł w kościele portmonetkę

Bydgoszcz. — Podczas nabożeństwa w kościele został okradziony przez złodzieja kieszonkowego Feliks Romski. Lupem złodzieja padła portmonetka, zawierająca 15 zł.

Romski, gdy stwierdził kradzież, przypomniał sobie, że w pobliżu niego stał pewien osobnik, który dość niegrzecznie rozpychał się. Osobnika tego Romski rozpo-

znał przed kościołem, zawezwał policjanta i poprosił o wylegitymowanie i zrewidowanie osobnika, przy którym znaleziono skradzioną portmonetkę.

Złodziejem okazał się 19-letni Józef Władek, który został skazany przez bydgoski sąd grodzki na 9 miesięcy więzienia.

Skazanie złodziei szmat
Białystok. — Sąd grodzki w Białymstoku rozpatrywał sprawę Jakuba Jeżyńskiego, Joseła Kagana, Samuela Grynshajna, Nuty Szawacha, Izaaka Szuszela i Lejby Kagana, oskarżonych o systematyczną kradzież szmat zagranicznych, przybywających dla fabrykantów białostockich ze składu firmy ekspedycyjnej Szenkel i Ska w

Białymstoku oraz Sary Kagan, oskarżonej o paserstwo.

Po rozpatrzeniu sprawy sąd skazał Jeżyńskiego na 3 miesiące aresztu z zawieszeniem, Kagana na 8 miesięcy więzienia i Sarę Kagan na 8 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania kary. Pozostałych oskarżonych sąd uniewinnił.

17-letni morderca dla 50 groszy
We wsi Pierchno, pod Częstochową, znaleziono zwłoki kobiety, która miała zadane 18 pchnięć nożem. Śledztwo doprowadziło do ujęcia zbrodniarza, którym okazał się 17-letni chłopiec, Józef Małecki. Małecki przewieziony

do Czechowicy przyznał się do winy, oświadczając, że ofierze swej zrabował tylko 50 groszy. Sąd skazał Małeckiego ze względu na bardzo młody wiek, na umieszczenie w domu poprawy.

Wstrząsające samobójstwo
Zamieszkali w Warszawie 47-letni, Stanisław Hałek, i narzeczona jego, 20-letnia Regina Lenczewska, popełnili w poniedziałek samobójstwo w niezwykłych okolicznościach. Oboje u-

dali się pod Wawer i trzymając się za ręce oczekiwali na torze kolejowym nadchodzącego pociągu. Koła lokomotywy zmasakrowały ciała desperatów.

Niebezpieczny awanturnik
Cieszyn. — Dnia 8 bm. został zatrzymany i odstawiony do sądziego śledczego w Cieszynie Jerzy Wiszczoł, zamieszkały w Łąkach pod Frysztatem za to, że w tymże dniu, bawiąc w restauracji Józefa Urbanka, dopuścił się zniewagi narodowości polskiej, tudzież wszczął awanturę i czyn-

nie znieważał bawiącego w restauracji Jana Popka z Łąk.

Wiszczoł sprowadzony na posterunek policji znieważił słownie policjantów i dopuścił się również czynnej zniewagi jednego z posterunkowych. Wiszczoł został osadzony, w więzieniu śledczym w Cieszynie.

KOMUNIKAT „ORBISU“

Wycieczka do Berlina. W czasie od 27 1 do 2 2 39 urzędza P. B. P. „Orbis“ wycieczkę do Berlina. Koszt przejazdu w obie strony wynosi zł 75,— i obejmuje przejazd kolej. od granicy Państwa p. Zbąszyniem do Berlina i z powrotem.

Z powodu ograniczonej ilości miejsc uprasza się o jak najwcześniejsze zgłoszenia. Wymagane dokumenty: dowód osobisty z obywatelstwem, 2 fotografie, zaświadczenie miejsca zamieszkania, zezwolenie starostwa na wyjazd; mężczyźni do lat 50 książki wojsk., ofic. rezerwy zezwolenie P. K. U.

Najpóźniejsze zgłoszenia do dnia 20 bm. będą przyjmowane z zastrzeżeniem.

P. B. P. „Orbis“, Leszno, Rynek 8.

RADIOPROGRAM

Sobota, 14. stycznia.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6,30 Pieśń: „Kiedy rano wstają zorze“
6,35 Gimnastyka. 6,50 Muzyka. 7,00 Dziennik poranny. 7,15 Muzyka. 8,00 Audycja dla szkół. 11,00 Audycja dla szkół. 11,25 Muzyka z płyt. 11,57 Sygnał czasu. 12,03 Audycja południowa. 15,00 Teatr Wyobraźni dla dzieci: „Mino-ta-klia“ — słuchowisko. 15,30 Muzyka obiadowa. 16,00 Dziennik popołudniowy. 16,08 Wiadomości gospodarcze. 16,20 Kronika literacka. 16,55 Teatr na zamku w Nieświeżu — felieton. 17,10 Sylwetka kompozytorska Wacława Lachmana. 18,00 Audycja dla wsi. 18,30 Audycja dla Polaków za granicą. 19,15 Koncert rozrywkowy. 20,35 Audycje informacyjne. 21,00 „Prosimy do tańca“. 22,55 Przegląd prasy. 23,05 Wiadomości dziennika wieczornego.

LOKALNE AUDYCJE POZNAŃKIE

8,15 Nasz koncert poranny. 8,55 Pogawędka dla kobiet. 11,25 Muzyka z płyt. 14,00 Przegląd giełdowy. 14,10 Muzyka obiadowa. 14,45 Skrzynka ogólna. 14,55 Wiadomości bieżące. 18,00 Słynni pianiści. 18,25 Wiadomości sportowe lokalne. 22,55 Muzyka z płyt.

WYBRANE AUDYCJE ZAGRANICZNE

20,10 Wrocław. „Miłość cygańska“ — operetka. 21,00 Rzym. „Madame Butterfly“ — opera. 22,25 Drottwich. „Swing music“ z Ameryki.

URZĘDOWA CEDULA

GIELDY ZBOZOWEJ I TOWAROWEJ

Poznań, 12. 1. 1939

Pszonica	18 50—19 00
Zyto	14 50—14 75
Jęczmień 673-678 g-l.	15 75—16 25
„ 700-720 g-l.	16 50—17 00
„ br. warowy	16 75 17 25
Owies I. stand.	14 35 14 75
Owies II. sztand.	13 75—14 25
Mąka pszen. gat. I. wvc. 0-35 pr.	36 25—38 25
Mąka pszen. gat. I. 0-50 proc.	33 50—36 00
Mąka pszen. gat. I. 0-65 proc.	30 75—33 25
Mąka pszen. gat. II. 35-65 proc.	26 50—29 00
Mąka pszen. gat. II. 51-65 proc.	24 00—25 00
Mąka pszen. gat. II. 60-65 proc.	22 50 23 50
Mąka pszen. gat. III. 65-70 proc.	18 50—19 50
Mąka żytnia wyciąg 0-30 proc.	26 00—28 75
Mąka żytnia gat. I-A 0-55 proc.	24 25—25 00
Mąka ziemn. superior wł. w.	28 50—31 50
Otręby pszenne grub. stand.	12 25—12 75
Otręby pszenne średn. stand.	10 75 11 75
Otręby żytnie stand.	11 25—12 25
Otręby jęczmienne	10 75—11 75
Groch Wiktorja	26 00—30 00
Groch zielony (Eolger)	24 50—28 50
Łubin żółty	11 75 12 25
Łubin niebieski	10 75—11 25
Seradela	24 00—26 00
Rzepak ozimy	45 00—46 00
Rzepak jary	42 00—43 00
Siemie lniane	57 00—60 00
Mak niebieski	87 00—90 00
Gorczyca	46 00—49 00
Koniczyna czerw. czyst. 95-97 pr. 100 00—105 00	
Koniczyna czerwona surowa	70 00—85 00
Koniczyna biała	250 00—300 00
Koniczyna szwedzka	150 00—160 00
Koniczyna żółta odłusczona	60 00 67 00
Koniczyna żółta w łuskach	25 00—30 00
Przelot	63 00—68 00
Rajgras	71 00—78 00
Tymotka	33 00—40 00
Makuchy lniane w taflach	23 00—24 00
Makuchy rzepakowe w taflach	15 25—16 25
Siano zwykłe luzem	4 75—5 25
„ zwykłe prasowane	5 75—6 25
„ nadnoteckie luzem	5 25—5 75
„ nadnoteckie prasowane	6 25 6 75
Słoma pszenna luzem	1 50—1 70
„ pszena prasowana	2 25—2 75
„ żytnia luzem	1 75—2 25
„ żytnia prasowana	2 75—3 00
„ owsiana luzem	1 50 1 75
„ owsiana prasowana	2 50—2 50
„ jęczmienna luzem	1 50—1 75
„ jęczmienna prasowana	2 25—2 50

sobota	Hilarego
14	Vschód słońca g. 7,39
	Zachód słońca g. 15,51
	Vschód księż. g. 2,27
	Zachód księż. g. 11,52
STYCZŃ	

Piątek, dnia 13 i godz. 7 rano: Temperatura powietrza plus 0,2, wiatr pld. zach. 3 ms., pochm. szron. Ciśnienie atmosferyczne 746,6, wilgotność 94 proc. W ub. dobre temperatura najwyższa plus 4,4, najniższa minus 2,6. Opadu 0

LESZNO

Wiadomości kościelne

1. Hasło tygodniowe: „Miłość wasza ech będzie bez obłudy.“ (Lekcja z listu Pawła do Rzymian.) Kazanie o miłości bliźniego.
 2. Msza św. za parafian, za ofiarodawców na nowy kościół i o błogosławieństwo Boże w budowie świątyni o godz. 9,30
 3. Po niesporach zebranie żywego różnica między.
 4. Co niedzielę o godz. 12 w sali ratuszowej zebranie Konferencji Panów Miłobrodzka.
- W poniedziałek św. Marcelego, we wtorek św. Antoniego, w środę pamiątka poświęcenia Katedry św. Piotra, w czwartek w. Mariusza i towarzyszy męczenników, piątek św. Fabiana i Sebastiana, w sobotę św. Agnieszki.
- 6 W związku z rozpoczynającym się nowym półroczem uprasza się uprzejmie parafian, o uiszczenie opłaty za miejsce w ławach w kościele.

orzadek kołowy

- Kolegda odprawi się w następującym orzadku:
- we wtorek, 18. I. Ks. Proboszcz ul. Włocławska, ks. Jankowski ul. Średnia, ks. Golniewicz ul. Węzienna, ks. Turkowski Głęboka, Synagoga, Mała Kościelna
 - w środę, 19. I.: ul. Leszczyńskich: Ks. Proboszcz nr. 1 do 11, ks. Jankowski nr. 2 do 26, ks. Golniewicz nr. 27 do 37, ks. Turkowski nr. 38 do 50.
 - w czwartek, 20. I.: ul. Lipowa: Ks. Proboszcz od nr. 1 do 12, ks. Jankowski nr. 13 do 38, ks. Golniewicz nr. 39 do 63, ks. Turkowski nr. 64 do 81.
 - w piątek, 21. I.: ul. Gabr. Narutowicza: Ks. Proboszcz nr. 1 do 13, ks. Jankowski nr. 14 do 32, ks. Golniewicz nr. 33 do 55, ks. Turkowski nr. 56 do 84.
- Zarząd kościoła Sw. Mikołaja.

- 1) K. S. Zw. Strzeleckiego. W dniu 15 bm. o godz. 15 odbędzie się w świetlicy w gdańka sekcji żeglarsko-kajakowej w sprawie budowy taboru oraz ustalenia programu spływu na „Święto Morza“. Obecność wszystkich członków sekcji obowiązkowa. Kapitan sportowy.
- 1) Zw. Powstańców Wlkp. Koło Leszno. Koło bierze gremialny udział w dniu 15 bm. w uroczystości 20-lecia Powstania Wlkp. w Osieczynie. Zbiórka uczestników o godz. 8-mej rano na Rynku pod filarami. Przejazd do Osiecznej samochodem. Aktualne przybycie konieczne.
- 2) W administracji naszej złożył Zw. Pracowników Poczty, Telegr. i Telef. Koło miejscowe Leszno 100,— zł na Fundusz Obrony Narodowej, otwierając tym samym łańcuch składania ofiar na powyższy cel. Wzywa się do złożenia ofiar: Zw. Pracowników Poczty, Zw. Teletechn. Poczty, Pzd. Kolejowców Polskich i Zw. Niższych Inżynierów Państw.
- 1) Pamiątkowe strzelanie Bractwa Kurkowego. W niedzielę 15 bm. odbędzie się strzelanie pamiątkowe 19-tej rocznicy przyznania Leszna do Macierzy, połączone ze strzelaniem o puchar Króla Kurkowego bractwa i strzelaniem o nagrody pieniężne dla gości i członków. Ze względu na krótki pobyt, rozpoczynamy strzelanie o godz. 12-tej. O liczny udział w strzelaniu proszą Zarząd.
- 1) Rodzina Wojskowa zawiadamia, że piątek, dnia 13 stycznia o godz. 16-tej

Leszno. — W ub. czwartek, 12 bm. odbyło się I-sze walne zebranie Leszczyńskiego Klubu Motocyklowego w lokalu klubowym w Sokolni. Zebranie zagał prezes Klubu p. Dolata, witając licznie zgromadzonych członków. Pamięć zmarłych Arcybiskupów Teodorowicza i Kakowskiego oraz Romana Dmowskiego uczczono przez powstanie z miejsce.

Skolei odczytał sekretarz protokoły z zebrania organizacyjnego oraz ostatni. zebrania mies. Następnie wybrano prezydium walnego zebrania do którego weszli pp. Handke jako przewodn., Cz. Filipowski sekretarz oraz Stróński Juliusz i Lawecki Józef jako ławnicy.

Jako pierwszy złożył sprawozdanie prezes Klubu p. Dolata, zobrazowując działalność Klubu od jego zarania. Mówca wskazał, że bodźcem do założenia samodzielnego klubu motocyklowego stały się pierwsze wyścigi motocyklowe, urządzone w kwietniu ub. r. Iniejątywę podjął p. St. Ciesielski. To też 7 maja ub. r. w obecności 41 członków założycieli, stworzono L. K. M.

Drugim ważnym momentem w roku sprawozdawczym były jesienne wyścigi motocyklowe, które wymagały dużego nakładu pracy i sił, lecz przyniosły organizatorom duży sukces.

Ze sprawozdania sekretarza p. Ratajskiego wynikało, że w ciągu okresu sprawozdawczego odbyło się 9 zebrań plenarnych i 7 zebrań zarządu. Pism wysłano przeszło 40. Członków liczył Klub 64, z czego 7-miu wystąpiło, tak że obecnie zorganizowanych jest 57 członków.

Jak wynika ze sprawozdania skarbnika p. St. Piotrowskiego, operowano wysokimi kwotami, gdyż po stronie przychodu figuruje kwota 2.312,72 zł, a po stronie rozchodu 1.775,13 zł.

Skolei obszernie sprawozdanie złożył kapitan Klubu p. Waclaw Otto, omawiając szczegółowo każdą odbytą wycieczkę i imprezę. O żywotności Klubu może świadczyć to, że Klub brał dwa razy udział na wyścigach w Rawiczu, Kościanie i w Lesznie. Urządzano wycieczki w „nieznane“ do Boszkowa, Tarnowa Podgórnego pod Po-

Sekcja literacka Leszczyńskiego Towarzystwa Krzewienia Nauki i Sztuki - przystępuje do pracy

W dniu wczorajszym o godz. 20-tej odbyło się w lokalu p. Zgajńskiego pierwsze zebranie sekcji literackiej Leszczyńskiego Tow. Krzewienia Nauki i Sztuki pod przewodnictwem kierownika sekcji p. prof. Karpińskiego. W wyniku dyskusji ustalono plan pracy sekcji i dokonano wyboru dwu zastępców kierownika sekcji. Działalność sekcji będzie się przejawiać na t. zw. „Czwartkach“, które poszczególna sekcja Tow.

urządzać będzie raz w miesiącu oraz na t. zw. „wieczorach“ o charakterze publicznym. W programie są prelekcje literatów zamiejscowych i członków sekcji.

Na uroczystą inaugurację działalności Towarzystwa sekcja rozpisze konkurs na utwór poetycki, którego szczegóły podane zostaną niebawem do wiadomości.

Badanie pojazdów mechanicznych w Lesznie

Urząd Wojewódzki Poznański podaje do publicznej wiadomości, że dla udogodnienia zainteresowanym rejestracji pojazdów mechanicznych przeprowadzać będzie badania techniczne pojazdów mechanicznych w Lesznie przed Starostwem Powiatowym dnia 14 kwietnia 1939 r. w godzinach od 10 do 12-tej.

W wyżej podanym terminie będą przeprowadzone również okresowe pa-

daniania państwowych pojazdów mechanicznych zgodnie z ministerialną instrukcją o konserwacji i utrzymaniu państwowych pojazdów mechanicznych.

Zgłoszenia do rejestracji i badania technicznego należy kierować do Urzędu Wojewódzkiego Poznańskiego, Wydział Komunikacyjno-Budowlany, Oddział Ruchu Drogowego.

W sprawie kontyngentu buraków cukrowych

Zarząd Miejski podaj ezainteresowanym drobnym rolnikom do wiadomości, że chętni do plantowania buraków cukrowych winni celem uzyskania kontyngentu buraczanego wnosić podania bezpośrednio do Zw. Stow. Plantatorów Buraka Cukrowego w Poznaniu, Pl. Wolności nr. 4.

Rolnicy zaś, którzy w roku ubiegłym uzyskali kontyngenty nie potrzebują wnosić podań o przydział na nową kampanię, gdyż przyznany na poprzednią kampanię kontyngent, przeniesiony zostaje automatycznie na nową kampanię buraczaną.

„Czar majowej nocy“

Kino „Palace“.

„Czar majowej nocy“ wyświetlany obecnie w kinie „Palace“ — posiada duże swoistego uroku dzięki miłej fabule, ujętej w żywą i barwną akcję. Marika Röck w roli bohaterki daje atrakcyjną kreację. Doskonale tańczy i wnosi spór zdrowego humoru, który zmusza widzów niejednokrotnie do wyjścia „z łasonu“.

Dzieje miłości w ciągu jednego dnia i jednej nocy, podczas podróży „w nieznane“ śledzi się z żywym zainteresowaniem. Widz opuszcza kino pod wrażeniem sympatycznego happy end'u.

Film warto istotnie zobaczyć.

znaniem, krajoznawczą i inne.

Gospodarz p. Walkowiak wykazał, że sprzęt, jaki Klub posiada, przedstawia wartość 110,80 zł.

Po jęważ nad sprawozdaniami nie dyskutowano ze względu na ich jasność, Komisja rewizyjna z p. Ferfelem jako przew. wniosła o pokwitowanie dla ustępującego zarządu, co też uchwalono.

Nowy zarząd Klubu ukonstytuował się w następującym składzie pp. Idzi Dolata prezes, Stanisław Ciesielski zast. prezesa, Fr. Jenczak sekretarz, Cz. Filipowski zast. sekr., Stan. Piotrowski skarbnik, Waclaw Otto kapitan, H. Ratajski zast. kapitana i kronikarza, Jan Walkowiak gospodarz. Komisje rewizyjną wybrano w osobach pp. H. Ferfet, Wł. Miercki, Józef Lawecki; Sąd Koleżeński w składzie pp. Roman Bresiński, Jul. Stróński, Edw. Myer, Leon Riedel i Winc. Krupka.

Po wyborach i wolnych głosach solwował prezes zebranie hasłem Czolem!

KALENDARZYK ZEBRAŃ

- k) Zebranie Tow. Hod. Goł. Pocz. „Blyskawica“ Leszno. Zebranie 15 bm. g. 14 (2 po poł.) w Hotelu Dworcowym.
 - k) KSMM. Dziś w piątek g. 8,15 zbiórka zast. Jana III Sobieskiego w Ognisku. g. 8,15 zbiórka zast. „Zubrów“ w Ognisku.
 - k) „Dembliński“. Dziś g. 20 lekcja chóru miesz. w Hotelu Dworcowym. Ze względu na występy w dniach 16 i 17 I br. obecność wszystkich czynnych członków b. pożądana Dyrygent.
 - k) KSMM. W sobotę 14 bm. sposobność do spowiedzi św. od g. 17; w niedzielę 15 bm. o g. 6,30 wspólna Komunia św. pod sztandarem. Zbiórka o g. 6,15 przed ognisk.
 - k) KSMM. Zebranie kierownictwa 15 bm. g. 14,30 w Ognisku.
 - k) Tow. Czeladzi Obuwniczo Cholewickiej 15 bm. g. 14 (2) zebranie w Gospodzie Rzemieśniczej.
 - k) KSMZ. 16 bm. g. 20 roczne walne zebranie w Domu Katolickim.
 - k) Koło St. H. sekc. żeń. Gimnastyka w piątek o g. 20 w ćwiczeni przy gimnazjum na pl. Kościuszki. Czuwaj! Sekcyjna.
 - k) Tow. Terminatorów w Lesznie. 15 bm. g. 4 popoł. zebranie połączone z opłatką w szkole dokształcającej.
 - k) Zebranie plenarne Chrzesc. Kupców Samodz. w piątek 13 bm. g. 20,15 w lokalu p. Hlskiej. O liczny udział proszą Zarząd
- WALNE ZEBRANIA
- wz) Zwyczajne Walne Zebranie Koła Miejskiego Ligi Obrony Powietrznej i Przemysłowej w Lesznie odbędzie się w piątek, dnia 13 stycznia 1939 r. o godz. 18 w ratuszu w sali posiedzei.
 - wz) Chrzesc. Zw. Inwalidów, Starców, Wdów i Sierót. 14 bm. g. 6,30 wiecz. walne zebranie w lokalu p. Ratajczaka ul. Leszczyńskich „Pod łabędziem“. Omawiane będą ważne sprawy dotyczące przeważnie tych, którzy utracili swe prawa do zaopatrzenia inwalidzkiego poza granicami Rzplitej Polskiej i Rzeszy Niemieckiej.
- Równocześnie podajemy do wiadomości członkom i sympatykom że organizacja naszą jest jedyną organizacją na terenie miasta Leszna, która jest zarejestrowana w Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu jako organizacja, broniąca praw inwalidzkich.
- wz) Zw. Zaw. Pracown. Unysł. w Handlu i Przemysle Oddz. Leszno. Roczne walne zebranie 15 bm. g. 16 w sali Hotelu Polskiego. Przybędzie delegat z Poznania prezes kol. Spizewski.
 - wz) Koło Kobiece L. O. P. P. w Lesznie Walne zebranie Koła odbędzie się 30 stycznia br. o g. 20 w sali jadalnej Gimm. Kra-wieckiego z następującym porządkiem obrad: 1) Przyjęcie protokołu z ostatn. w. z. 2) Wybór Prezydium walnego zebrania. 3) Sprawozdanie z działalności zarządu za r. 1938 a) prezeski i instruktorki, b) sekretarki, c) skarbniczki. 4) Sprawozdanie Komisji rewizyjnej i udzielenie absolutorium ustę. Zarządowi. 5) Wybór Zarządu i Komisji Rew. na r. 1939. 6) Uchwalenie programu prac na r. 1939. 7) Uchwalenie budżetu na r. 1939. 8) Wybór delegatki na walne zgromadzenie do Okręgu LOPP. 9) Wolne głosy.
- Obecność wszystkich członkin Koła niezbędna; sympatyczki LOPP. mile widziane. Leszno, dnia 12 stycznia 1939 r.
Za Zarząd Koła Kobiecego L. O. P. P.
(—) Dr. Szpunarowa Kazimiera, prezeska.

KAŻDA PANI KORZYSTA Z USŁUG

Chrześcijańskiej Wytwórni Gorsetów

PASÓW LECZNICZYCH DAMSKICH I MĘSKICH

„F-y GORSET”

wł. ST. JANOWICZ

Leszno, ul. Marsz. J. Piłsudskiego 31, — I. piętro.

HURT. FIRMA RDZENNIE POLSKA. DETAL.

Wszelkiego rodzaju książki handlowe

stale na składzie — wzgl. na zamówienia poleca

Ig. Stepczak

Skład Papieru - Wyroby Tytoniowe
Leszno, Wolności 10.

Kilka wozów

gliny tanio do oddania.
Gdzie? wskaże eksp. „Głosu” w Lesznie.

Uczeń piekarski

potrzebny, Leszno ulica Lipowa 66.

Tapczon

Kanapy -
Leżanki -
Materace

kupuje się najkorzystniej

Wytwórni Tapicerskiej

J. Barański,

Leszno - Leszczyńskich

Przyjmuję wszelkie repara-
wchodzące w zakres tapicerst

Wielki wybór TRUMIEN

Ceny obecnie znacznie niższe.
Dekoracje kompletne bezpłatnie!!

Zakład pogrzebowy Fa L. WUJEC

Leszno, ul. Osiecka 7 Tel. 288.

Mieszkanie

2 pokojowe z kuchnią na III. p. zaraz do wynajęcia Obejrzeć można w godz od 1 - 2 Leszno, ul. Lipowa 8.

Dom z ogrodem

1 morgę ziemi przy Lesznie, zaraz sprzedam. Adres wskaże eksp. „Głosu” w Lesznie.

Wosk pszczelny

kupuje Apteka pod Łabędziem, Leszno.

Mieszkanie

3 pokoje z kuchnią na I. p. oraz 1 pokój, zaraz do wynajęcia, Leszno, Wschowska 12. I.p.

Futro

męskie w dobrym stanie na sprzedaż, Leszno, M. J. Piłsudskiego 36. II. p. prawo.

Dziewczyna

samodzielną z gotowaniem potrzebna do wszelkich prac dom. Zgł. Leszno ul. Osiecka 11.

Potrzebni

Szwajcar dobry do jazdy parobek do koni, dziewczyna do gospodarstwa wszyscy na stół samot od 1. II. 39. Zgł. tylko niedzielę do południa. Roinicza Mleczarnia Leszno, ul. Osiecka

Potrzebny

od 1 lutego 1939 r. ogrodnik - strzelec z usług Dwór Przybiń, poczta Rydzyna pow. Leszno.

Znana

osoba, która zabrała wózek ręczny z węglem prosi o zwrot w przeciągu 3 dni. Kupię rower używany w dobrym stanie. Mirecki, Nowy Rynek 11.

Poszukuje

3 albo 2 pokojowego mieszkania z łazienką i kuchnią, umebł. lub nie w pobliżu ul. Raclawickiej, wzgl. kasyna ofic. p. ułanów - pożądany garaż. Zgł. Kasyno Ofic. pułku ułanów w Lesznie.

Gospodarstwo

70 morg przedniej ziemi masywne budynki murywane, zamienie na kamienicę lub sprzedam korzystnie. Zgł. do eksp. „Głosu” Wolsztyn, Biała, Góra 24.

Lekcje Tańców

Ostatni kurs w rb. gwarańca dobrej nauki wpiś od 19 do 21 M. Zaborowska Kar. Marcinkowskiego 12 mies. 2.

Podaj bratnią dłoń bezrobotnym

Złóż grosz ofiarny na Pomoc Zimową

Uwaga! ● Uwaga!

SALON FRYZJERSKI

DLA PAŃ i PANÓW trwałe ondulacja grube lokki, roczna gwarancja. Dla Panów najlepsza obsługa fachowa.

St. Makowiak, Leszno,

ul. Leszczyńskich 13, wejście z ul. Szkolnej.

Kawaler

lat 30 przystojny, wysoki, brunet poszukuje miłą, gospodarną, inteligentną towarzyszkę życia do lat 30 z posagiem 2500 do 3500 zł celem spłaty i objęcia nieruchomości. Rzecz traktuje się b. poważnie. Ofsrty z fotografią pod „Brunet” do eksp. „Głosu” w Lesznie.

W. Ptasik

mistrz krawiecki

Leszno, Rynek 13

wejście z ul. Narutowicza

polecam się łask.

Klienteli

Zakład krawiecki.

Skład Sukna.

Tak zwalisz z nog
niepowodzenie



reklamując się
w naszym piśmie.

Kino - Teatr Hotel Polski LESZNO

To film, którego oglądać będziecie kilka razy. Seans w niedzielę o g. 14, 16, 18 i 20,15. Dla młodzieży dozwolone.



ZŁOTOWŁOSA

Dzisiaj w piątek o g. 17-toj „Gdy Kwitną Bzy”
W sobotę kino nieczynne.

Skórki futerkowe

WIELKI WYBÓR PO CENACH NAJNIŻSZYCH
Lisy - Karakuly - Baranki - Zamsze

Leszczyńska Garbarnia Białoskórnicza

A. HERRMANN i SYN
Leszno, Święciechowska 2

Ogłaszaj w Głosie

URZĄD SKARBOWY W LESZNIE.

Obwieszczenie o licytacji. W myśl § 83 rozp. Rady Ministrów z dnia 25. 6. 1932 o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych (Dz. U. R. P. nr 62 poz. 580) Urząd Skarbowy w Lesznie podaje do ogólnej wiadomości, że dnia 19. stycznia 1939 r. o g. 9,30 w lokalu Felicji Diamant w Lesznie przy ul. Marsz. Piłsudskiego 15 celem uregulowania należności Urzędu Skarbowego w Lesznie odbędzie się sprzedaż z licytacji materiału odzieżowego w ilości mt. 10,60 o cenie szacunkowej zł. 1420.

Zajęte przedmioty można oglądać dnia 19. stycznia 1939 r. od g. 9,15 - 9,30 w lokalu wyżej podanym. Za Naczelnika Urzędu Skarbowego (RESZEL - Kier. Działu Egzekuc.)

Potrzebna

od zaraz pracowita sumienna uczciwa dziewczyna z gotowaniem. Stasińska, Wroniawy pow. Wolsztyn.

Maszyna

szewska w dobrym stanie, skrzynia jarmarczna, kopyta szwskie, narzędzia, kozuch do sprzedania. Feliks Ludwiczak, Smigiel Farna 1.

Rzeźnictwo

kolonialkę i wyszynk wdzierzawię od zaraz. Rydlichowski, Starkowo pow. Wolsztyn.

ONDULACJA

najnowszymi aparatami. — FARBOWANIE włosów, brwi i rzęs przez siłę pierwszorzędną. Ceny konkur.

T. Kuśnierek

Leszno, Leszczyńskich 43

Dyplomy!

Jedno i wielobarwne desenie dla Stowarzyszeń i Organizacji wykonuje szybko - gustownie i tanio

DRUKARNIA LESZCZYŃSKA

Leszno — ulica Wolności 21.

Składajcie ofiary na budowę kościoła.